

Wakomkurs „Gesie na święto Marcina.

Gesi ławczyniśka mi parę coś życie, bo od dzieciństwa. Pamiętam gdy je pastłem na trawie potoczynam się koło nich. Posiadają i „obstopity” mnie wkoło i szarpały za warkocze które pamięm do dzisiaj.

W rodzinnym domu nas rodzeństwo było jednorazowo. Miotowanie piórka wymagało czasu dla rodziców. A tym bardziej trzeba było dwie żony. Rodzice jak umieli faktycznie nadzili, chodowali całe stada gesi. Były krowy. Mama piekła chleb w tradycyjnym piecu, 6 bochenków jednorazowych. Mama masztowała indyki na gęsie jajka. Więc były kilka sortów gęsiich piskląt. Prawie stańcało na cały rok.

Moja mama ma 87 lat. Jest (miesiąc) teraz z moim młodszym bratem. Ale nadal chodziże gęsi ze swojego leżu. Na mamy głowę do tej pory jest to by je odkarac, a później jui większe to zajęcie brata.

Nasza roślina - to gęśla rodzina, bo każdy co roku ma kilka gęsek na własny użytk. Jest to ptak, który zje każdą trawę z ogrodu i z warzywnika marchewkę, rzodkiewkę, buraki, i obierki ziemniaków i jabłek, zjedzie kukurydzę, gwoździe i wszelkiej kategorii. Więc miso z nich to potężna smaka i witamin. Są bardzo przyjazne, potrafią poszukać, by porozmawiać z nimi. Gęsi to ptak mający piochły. Gdy mieli gdy przychodzą

exas do mójmu, Taż "robote" wykonyje moż, a ja nobsz
resztę obowiązku, poczawszu od oskubania, aż do postawienia
na stół,

Gesi to dodatkowy dochód, który mam za pierze. Poduszki
i kótki z puchu gesiego, mam parobione juž dawno, teraz
dla wnuków,

Dawniej gdy byłem młodszym też miałem gąski, że swojego
legu. Teraz siły juž mnóstw mniej mogę się bewig sią w to i kupuję
młode gesie piękleta. W tym roku miałam ich 25 sztuk
Na własny rynek, bo dzieci też chodzą dla ślebie

Ges to ptak bez wymagan, ale jest jedno, musisz
miać czystą wodę do picia. To nie kaczka, która
będzie w wodzie całym dniu. Ges to ptak erysaciell.

Nie da się ukryć, że polskie biela ges już dawno zaniknęły
w Europie. Zajadają się mi Niemcy, a na puchu w
poduszkach myleają się południowej Europy.

Same widzę postępy na wsi, bo juž coraz więcej
gospodarzy chodzą te piękne śnieżno-białe gesi
Wcale niebosz (wyglądem nie „gresza” są
ozdobą obrabią i żagrod parydomowych, ale
potrafią też odkryć śrubki przy nowoczesnych
przejścach w samochodowym kleszczku.
obskubane kurczęta i rebaty, Ale gosicar
potrafi potarłosić za nogawkę. A jeśli
ktos obcy wejdzie do kurnika to przek
robią jakby wlarci list

Bogumił Kaczmarek

Gęś pieczona z nadzieniem babcii Basi,
Skóra gęsia tuskla, sól, pieprz, tymianek, trochę majeranku
Składniki na nadzienie: pochroby z gęsi żółądek, gotowane
lub sparzone wołtrobkę (ja biorę z drugiej gęsi żółądek i
wołtrobkę i pierś z gęsi z tuszowym i skorką by farszu było
niższej na nadzieniu szynki) garść mąki z pięciuszki,
mała garść rodzynków, sól, pieprz, ziółowy, 3 łyżki marmu-
rejki, trochę tartej brązki.

Wykonanie: Gęsię świeżą tuskę naciernam na wierzchu
i w środku solę i przyprawami. Na moim nastroju dolołówka.
Gdy w lodówce jest całkiem moc wtenorze jest aromatyczna
i pod wpływem soli kruszeje,

Pozygotowanie farszu: żółądeki, sparzone wołtrobki z gęsią
pierś ze skorką mielimy w maszynce, rodzynki myjemy
i opłukujemy i osuszoną mąkę z pięciuszki drobno kroimy.
Gdy to jyi mamy zrobione dodajemy bułkę, jeśli
mamy i przygotowaliśmy do smaku,

Wszystko dobrze wymieszać i wyrobić na masek.
Następnie od tuskii odcinamy szynki, maramy je
współcze razem z gęsią lub że skórę zrobić flaczek
i nadzieniem tym samym farszem szynki, maramy
gęsią "kaszankę" - pasztet,

Następnie przygotowane jyi tuskę nadziemamy tym
farszem, zszywamy, poręczyły gęsi brzuch i miejsce
odciętej szynki (tak jak na fotografii)

Wkładamy w ręce do pieczenia i na bryturece
piecemy w piekarniku tyle godzin ile kg. ma gęsi
(tuska). Po czerwko piecemy w moim niegrzonym

piękarniku, następnie temperaturę zmniejszamy od 160° - 200°C . Jeśli piecemy w rekawie nie ma potrzeby polewania tuską sokiem z tej gęsi. Ja w rekaw foliowy obok gęsi do pieczenia wkładam kilka ćwiartek jabłek bo one nadają wilgoć i aromat (pycha). Dodatek do gęsi to buraerki, moja rodzina je mieliła. Moja być tarta lub cato. Jeżeli cato muszą być małe. By je maszerzyć i zaraz zawsze sokiem przyprzędzonym, z młodym kwaśnem cytrynowym i troszką wody gotowanej, co jakiś czas mieszając je w selerce by również się maszerły. Je odtąd nie wygrywam ze względów zdrowotnych. Ja buraerki mieliły mnie, które tak również pomagały mi przygotować te gęsi na święta. Mój brat przy nadaniem mi majątkiem im dał rady, bo jeden poza drugiego chciał to zrobić sam. Jest to Kielinka 6letnia i Kasper 3 lata. Były śmiechu i radości wiele, jak widać na niektórych fotografiach.

Osobiście zaprosiłam rodzinę na pieczenie gęsi. Były zdziwieni, że mi chcięto się je zrobić. Tylko w kroju tuską pomogła mi mama Słoszka. A reszta w jedzeniu pomogli mi reszta rodziny na fotografii. Po tym spotkaniu, że nie zrobiłam 2 tusków, bo w pierwszej kolejności zjadłam gęsinę. Dla mnie to satysfakcja, że potrafitem ich ugospodarzyć. O czym omiszę mogłyby mnie wiele kłusić, a z mobilizowaniem mniej mądry i tym który był paparazzo, który obiecał sobie i podniemie że ma imię Barbary zrobił też mnóstwo

Gęsie piersi z grzybami i żółtym serem

Z gęsie piersi, ugotowane grzyby (moga być pierzowki) żółty ser, trochę wina wytrawnego sol, pieprz, sólka papryka, trochę farszu marchewi, Lycia Gęsie piersi ziemie ze skórka kroimy w plasterki tak jak schabowe, Lekko je rozbijamy jak kotlet schabowy, Nakładamy w folii niewielkim przedkładamy pokrojone lub posiekane grzyby, marchew, przyprawiamy przyprawami i solą, Pieczemy w przednio nagrzanym piekarniku do miękkości. Gdy już potrawa miękką mocimy folię i na wierzch kremmy na grubych arkach ser lekko zestawiamy folię i na elwilej zestawiamy do mocowanego piekarnika, Gdy się ser roztopi, wystawiamy potrawę.

Może być u nas w naszej rodzinie smakuje z ziemniakami i surówką z kiszonej kapusty, marchewi i jebłek, Zycie smacznego,

Borbora Kaczmarek

Smalec imbirowo-pieprzowy

Wytopiany gęsi fumżer, imbir, sól, pieprz siodłka, pieprzyki.

Wyk: Wszystkie składniki według smaku i gustu lekko poręczymy z fumżarem gęsim. Gąbki powoli zastyga, eizgle musimy mieszać, by nowego wymieszane były przyprawy, kłać do pudełka od jogurtu lub margaryny wstawiamy do lodówki. Wspominać. Smarowanie na chleb zamiast mantea...

Niepowtarzalny smak i samo zdarzenie bez konserwantów.

Fumżera gęsiego nóżwem do pieczenia plecze drozdowego, piernika, kuchyek ciastek i wiele innego myślików... do placków ziemniaczanych do pieczenia mleśników zamiast oleju.

Rozdziały się się przyzwyczaiła do smaku gęsiego fumżera, że wyraźnie smak jeśli dodam coś innego do pieczenia.

Placki ziemniaczane z mielonym gotowanym mięsem gęsim,

składniki: ziemniaki, gotowane mięso, sól, pieprz ziołowy, mocna pszenica i żytnia, fumżer gęsi do pieczenia.

Wyk: Ziemniaki obrąć i rozrzedzić na tacce, Dodać mięso może być z rosołu, Mięso należy zmieścić w maszynce z drobnymi oerkami. Główca tych składników dodajemy według własnego gustu, Dodajemy obie moiki i pozostałe składniki, Ciasto dobrze mylibiemy iżką. Rozgrzewamy fumżer na patelni, Fyzko

Kładziemy placki i smarzymy na chrupiąco, te placki
świętne smakują z herbatą miętową.

Ten przepis pochodzi z mojego domu rodzinnego,
Mama i tata mieli nas jedenaście dzieci i musieli
nas wszystkich� mówić, więc myślali potrawy
szyte, tanie lub - jak kto woli - niedrogie i pożywne,
Jednak opisałam na pocztku gęsi u rodzinnych
brakowało więc nie się też nie „zmarławie”

PS: Nie mogę tam tyle opisać, więc z tymi
przepisami zycię smarzkiego i pozbawiam
organizatorów konkursu,

Jak jwz opisałam nas rodzeństwo Było jedenaścieoro
więc postanowiłam mówić mówczyk z okiem innych lat
Wspomnienie... z rodzinnego domu.

Mój dom rodzinny był ciepły i mały
Miłość przepełniała z każdego kąta
Flażdy się czuli Kochany i doskonali
Po domu nikt samotnie się nie płakał

Zawsze packniało skromnym śladem
W domu zawsze było wiele
Mama mówiła? Co mam to na talerz kiedż
Niesotto było w każdej niedzieli,

Mój dom to rodzice, okiennikowie,
siostry i bracia moi (jedenaścieoro rodzeństwa)
Aż taka kęci się od wspomnieni w dniu
Wszyscy; żyli i śp. Szczery, swoi
Taka rodzinna - to sama radość - migły niepokoje,

12.11.2015r

Flażmarck E. Barbara.

Wierszyk który napisałam na święte gęsimy

14.11.2015 r.

Gęś ma wszystko...

Gęśma to afrodytyjek i marytas

Polska gęśma można jeść cały czas.

Gęśma ma cenne witaminy

Dobre mięso dla całej rodziny

Kup sobie gęski z Kołudy

Nie lopadniesz w mudy

Rozrywka i życzcie ma całe lato

Ale zimą będziesz miał co jeść za to

Bo z gęsimy można zrobić wiele

Na świątek, piątek i niedziele

Mięso z gęsimy dobre dla całej rodziny

Mamy, tety i dzieci

Debiadek się nie rozsypał, babcia pełna nerwy

Bo gęśmę jedli całe życie bez przerwy,

Wież nadu mija taka

że polska bielka gęś dla każdej Polki i

że polska bielka gęś dla każdej Polki.



1 Pozostało nas 9 sztuk,
która z nas trafi na
mroźny obiad dla gosej,
na świętego Marek i M.
Nasz dom.
Barbara Schermelle



3 Ale będzie niby
napojemianin fuszki
farszem. Ha, ha, ha?

Bonkra Kacperka i
Kielinka i Kacperka,



4 Kielinka nepetnia ges
farszem, a Kacperka
erekę na swoją kolej,
starsi mają pierwszeństwo

Bonkra Kacperka



5 Nie tak szybko bo pieknie
gdy wszyscy na raz bedzię
mnie wypełnić farszem

Barbara Kaczmarek



6 Nie za szybko mówcie
farsujcie. Miga bo to
koniec.

Barbara Kaczmarek



7 Wszystko poszło dobrze
jut jestem zesztyte
gotowe do pieczenia
Trzymamy Cię i elegs nie
wyfruwałka
Barbara Kaczmerek



8 Śmiech Kalinki, Gęs
jut zafoliowane
trykko porępuje je boki
Barbara Kaczmerek



9 Ale mi tu dobrze w tym rekwirowie. Tylko nie mam goty brzuch.

Barbara Kaczmarek



10 jestem u pieczone, zremienniona i gotowa do spożycia, z nadosej z zieleniem i żurawicą am jestem smaczne

Barbara Kaczmarek







15 Jo ja gospodyn
Barbara Kaczmarek
w ferme w opolszu
mam na falerzu kawaii
fiszki.
Barbara Kaczmarek